

Sygn. akt I ACz 1922/12

POSTANOWIENIE

Dnia 13 grudnia 2012 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Ducki

Sędziowie: SSA Maria Kus Trybek

SSA Barbara Górczanowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 grudnia 2012 roku w Krakowie

sprawy z powództwa (...) z **siedzibą w N.**

przeciwko **B. G.**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek zażalenia pozwanego

od postanowienia o kosztach procesu, zawartego w pkt II postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 31 sierpnia 2012 roku, sygn. akt IX GC 3/12

p o s t a n a w i a

- 1. zmienić pkt 2 postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 31 sierpnia 2012r. sygn. akt IX GC 3/12 w ten sposób, że kwotę 10.545 zł zastąpić kwotą 16.745 zł (szesnaście tysięcy siedemset czterdzieści pięć złotych);**
- 2. oddalić zażalenie w pozostałej części;**
- 3. zasądzić od pozwanego B. G. na rzecz strony powodowej (...) z siedzibą w N. kwotę 690 zł (sześćset dziewięćdziesiąt złotych), tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) w N. w sprawie o uznanie za bezskuteczną umowy sprzedaży, umowy ustalającej sposób korzystania z nieruchomości, stanowiącej przedmiot współwłasności oraz obejmującej także przedwstępną umowę zniesienia współwłasności, w części obejmującej nabycie przez pozwanego od G. A. (1) udziału w nieruchomości składającej się z działek ewidencyjnych nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...), jak również udziału w nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) w toku postępowania, prowadzonego przez Sąd I instancji po uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego przez Sąd Apelacyjny - cofnęła pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Jednocześnie wniosła o zastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c. i nieobciążanie jej kosztami procesu z uwagi na precedensowy charakter sprawy i zmianę linii orzeczniczej przez Sąd Najwyższy. Z ostrożności procesowej strona powodowa wniosła o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesowych w wysokości minimalnej, a to z uwagi na okoliczność, iż linia obrony reprezentowana w sprawie przez pełnomocnika pozwanego jest tożsama z argumentacją, prezentowaną w innych procesach, opartych o ten sam stan faktyczny i tą samą argumentacją prawną i przy tej samej osobie pełnomocnika.

Pozwany wniosł o zwrot kosztów procesu wedle przedłożonego spisu kosztów, domagając się zasądzenia od strony powodowej tytułem zastępstwa procesowego kwoty 7.200 zł za postępowanie zabezpieczające, 21.600 zł za

postępowanie przed Sądem I instancji, 14.400 zł za postępowanie przed Sądem II instancji oraz zwrot wydatków w łącznej kwocie 545 zł. Pozwany podniósł, iż w sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Podkreślił też zawilość sprawy i jej wielowątkowość, wpływającą na poziom zaangażowania pełnomocnika i wysokość jego wynagrodzenia.

Zaskarżonym postanowieniem w sprawie sygn. akt IX GC 3/12 z dnia 31 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie, IX Wydział Gospodarczy umorzył postępowanie i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego B. G. kwotę 10.545 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania, Sąd I instancji wskazał, że stronę powodową winno się traktować jako przegrywającego proces, gdyż cofnięcie pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia było konsekwencją niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia w analogicznej sprawie na tle tych samych okoliczności faktycznych. Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie znajdzie zastosowania art. 102 k.p.c., gdyż aby odstąpić od obciążania powoda kosztami postępowania w sprawie musiałyby wystąpić jeszcze dodatkowe, szczególne okoliczności ponad sam fakt wydania przez Sąd Najwyższy w innej sprawie niekorzystnego dla strony powodowej orzeczenia.

Oceniając zasadność przyznania zwrotu kosztów procesu w żądanej przez pozwanego wysokości na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd Okręgowy wskazał, że w różnych sądach powszechnych toczy się kilkanaście, jeżeli nie kilkadziesiąt analogicznych sporów, w których udział bierze strona powodowa i każdorazowo inne osoby fizyczne w charakterze pozwanych, jednakże reprezentowane przez tego samego pełnomocnika. Powyższe w ocenie Sądu I instancji nie może pozostawać bez wpływu na ocenę nakładu pracy pełnomocnika, nawet w sytuacji gdy sprawa jest trudna, skomplikowana, wielowątkowa i precedensowa. Sąd Okręgowy podkreślił, że tę trudną i precedensową obronę w sprawie pełnomocnik przygotowuje na potrzeby więcej niż jednego procesu, a elementy indywidualizujące, czyli takie, które muszą zostać dostosowane do każdego procesu odmiennie, są drobne i mają znikome znaczenie z punktu widzenia zwiększenia nakładu pracy – sprowadzają się one bowiem do wpisania innej osoby jako pozwanego i zindywidualizowania konkretnej nieruchomości wraz ze wskazaniem kwoty, za jaką została przez pozwanego nabyta.

Sąd I instancji zakwestionował także sposób wyliczenia wynagrodzenia pełnomocnika, przedstawiony w przedłożonym spisie kosztów. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowym będzie orzeczenie o kosztach procesu z uwzględnieniem tego, że w sprawie toczyło się postępowanie zabezpieczające oraz postępowanie przed sądem odwoławczym w związku z wniesioną apelacją. Sąd Okręgowy przyjął, iż powtarzalność i wielość spraw o analogicznym charakterze, w których pełnomocnik pozwanego brał udział, obniża nakład pracy niezbędny na prowadzenie procesu i uznał, że minimalna stawka zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł odpowiada nakładowi pracy i charakterowi sporu. Jednocześnie ww. stawkę zwiększył do kwoty 10.000 zł z uwagi na wystąpienie dodatkowych postępowań w ramach sporu – to jest postępowania apelacyjnego i zabezpieczającego i taką też kwotę tytułem wynagrodzenia zasądził na rzecz pozwanego. Ponadto zasądził na rzecz pozwanego kwotę 17 zł od pełnomocnictwa i sumę wydatków wedle spisu kosztów w łącznej kwocie 545 zł.

Powyższe postanowienie w zakresie pkt 2 zaskarżył pozwany, zarzucając **naruszenie art. 16 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze w zw. z art. 109 k.p.c.** poprzez nieuwzględnienie przedłożonego spisu kosztów, pomimo iż odzwierciedlał on opłatę za czynności adwokata, ustaloną umową z klientem, **naruszenie przepisu** § 13 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego niezastosowanie, polegające na przyznaniu kwoty mniejszej od minimalnej stawki za postępowanie apelacyjne przez Sądem Apelacyjnym, a nadto **naruszenie przepisu art. 745 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7** rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie oraz przyznanie za postępowanie zabezpieczające kwoty niższej od stawki minimalnej.

Wskazując na powyższe zarzuty **skarżący wniósł o zmianę** pkt 2 postanowienia Sądu Okręgowego poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w wysokości wynikającej z przedłożonego spisu kosztów tj. w

kwocie 43.745 zł, ewentualnie uchylenie pkt 2 postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie Wydział IX Gospodarczy oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na zażalenie strona powodowa wniosła o jego oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione w części, w jakiej Sąd I instancji orzekł o kosztach zastępstwa procesowego, przyjmując za podstawę ich ustalenia stawki niższe od stawki minimalnej, przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W pozostałym zakresie zażalenie nie znajduje uzasadnionych podstaw.

Podkreślenia wymaga, że zasada wysłowiona w przepisie art. 98 § 1 k.p.c. odnosi się do kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia prawa i celowej obrony, co ogranicza ryzyko zwrotu opłat za czynności adwokata (radcy prawnego) reprezentującego stronę wygrywającą sprawę tylko do kosztów racjonalnie uzasadnionych, a sąd nie jest związany spisem kosztów przedłożonym przez adwokata zastępującego stronę wygrywającą sprawę i może skontrolować wysokość tych kosztów, mając na względzie charakter i stopień złożoności sprawy oraz wymagany nakład pracy adwokata w tej sprawie. Zasadnie uznał Sąd I instancji, że wymagany w niniejszej sprawie nakład pracy pełnomocnika strony pozwanej nie uzasadniał zasądzenia od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie żądanej przez stronę pozwaną wedle przedstawionego spisu kosztów.

Zgodnie z art. 109 §2 k.p.c. oceniając zasadność kosztów celowej obrony strony pozwanej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, Sąd jest obowiązany brać pod uwagę charakter sprawy, nakład pracy pełnomocnika, rodzaj podjętych przez niego czynności, a także zakres, w jakim przyczynił się on do rozpoznania i wyjaśnienia sprawy. Analogiczną regulację wprowadza §2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, stanowiąc przy tym, że podstawą ustalenia wysokości opłaty określającej wysokość wynagrodzenia za czynności adwokata są stawki minimalne, ustalone w sposób wskazany w rozporządzeniu. W § 2 ust. 2 powołanego rozporządzenia ustalona została także górna granica wysokości wynagrodzenia, które nie może przekraczać sześciokrotnej kwoty odpowiadającej stawce minimalnej w danej sprawie ani być wyższą niż wartość przedmiotu sporu. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, określenie należnego adwokatowi wynagrodzenia w kwocie odpowiadającej wielokrotności stawki minimalnej uzależnione jest od uznania przez Sąd, że za takim jego oznaczeniem przemawiają szczególne okoliczności, wskazane w art. 109 § 2 k.p.c. i w § 2 ust. 1 powołanego rozporządzenia. Zaznaczenia wymaga, że ustawodawca, określając stawki minimalne opłat rozważył i uwzględnił okoliczności charakterystyczne dla danego rodzaju sprawy, dokonując swoistej wyceny nakładu pracy profesjonalnego pełnomocnika. Aktywność pełnomocnika w postępowaniu, jakiej można oczekiwać od profesjonalisty, działającego w interesie swego mocodawcy, nie może być wystarczającym argumentem za ustaleniem wynagrodzenia w kwocie wyższej aniżeli wynika ono z zastosowania stawki minimalnej, przewidzianej dla danej sprawy. Podstawę do ustalenia wynagrodzenia w wysokości odpowiadającej wielokrotności stawki minimalnej mogłoby stanowić jedynie wykazanie szczególnych cech, które charakteryzują daną sprawę w sposób odbiegający od innych postępowań.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że tak rozumiane szczególne okoliczności w niniejszym postępowaniu nie wystąpiły. Zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że sprawa B. G. jest jednym z wielu postępowań mających za przedmiot to samo roszczenie strony powodowej, a wszystkie one są oparte na bardzo zbliżonych okolicznościach faktycznych, w których różnice dotyczą jedynie warunków umów przedwstępnych, wysokości udziałów w prawie własności nieruchomości w K., nabywanych od G. A. i warunków tegoż nabycia. Co więcej nie zostało przy tym zakwestionowane przez pozwanego twierdzenie strony przeciwnej, że ten sam profesjonalny pełnomocnik reprezentował kilkunastu

nabywających w ten sposób udziały w nieruchomości w sporach ze spółką (...), których przedmiotem było jej roszczenie oparte na konstrukcji skargi pauliańskiej.

Analiza akt nie prowadzi także do wniosku o szczególnym zakresie przyczynienia się pełnomocnika pozwanego do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, skoro o wyniku postępowania zadecydowało przede wszystkim stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w motywach orzeczenia rozstrzygającego skargę kasacyjną w analogicznej sprawie sygn. akt III CSK 214/12, które stanowiło odstępstwo od utrwalonej dotąd linii orzeczniczej.

Przy trafnej ocenie, że stronie pozwanej należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej, wadliwie określił Sąd Okręgowy wysokość należnego zwrotu kosztów. Przypomnieć należy, że sąd ma obowiązek uwzględnić w orzeczeniu kończącym wszelkie koszty, a zatem również koszty wywołane postępowaniami incydentalnymi czy akcesoryjnymi. Stanowiące podstawę określenia wysokości kosztów należnych pełnomocnikowi rozporządzenie z dnia 28 września 2002 r. wynagrodzenie pełnomocnika przypisuje do „spraw”, przyjmując za podstawę wynagrodzenie należne za prowadzenie sprawy przed Sądem I instancji i wskazując na odpowiedni procent tak ustalonej stawki minimalnej za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym. Rozporządzenie z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stosownie do delegacji ustawowej (art. 16 ust. 2 i 3 oraz art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze) określa stawki minimalne za czynności adwokackie, mając na względzie rodzaj i zawilość sprawy oraz wymagany nakład pracy adwokata. Sądom orzekającym o zwrocie kosztów postępowania, do których się zalicza zgodnie z treścią art. 98 § 3 k.p.c. wynagrodzenie i wydatki jednego adwokata, nie przysługuje prawo do samodzielnego ustalania wysokości tego wynagrodzenia poniżej stawki minimalnej. W tej sytuacji pełnomocnikowi pozwanego należne jest wynagrodzenie za prowadzenie sprawy przed Sądem pierwszej instancji, stosownie do § 6 pkt 7 rozporządzenia w kwocie 7.200 zł oraz za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym w wysokości ustalonej stosownie do § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia, to jest w kwocie 5.400 zł.

Nie znajduje natomiast uzasadnienia żądanie zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zabezpieczającym wedle pełnej stawki minimalnej. Podkreślenia wymaga, że w kodeksie postępowania cywilnego istnieje zasada koncentracji kosztów procesowych, która zapobiega ich rozdrabnianiu w zależności od wyników poszczególnych czynności procesowych. Zasada koncentracji dotyczy także kosztów postępowania zabezpieczającego, na co wskazuje treść powoływanego w zażaleniu art. 745 § 1 k.p.c. Co istotne, postępowanie zabezpieczające ma charakter akcesoryjny, pomocniczy w stosunku do postępowania rozpoznawczego, skoro musi ono zawsze nawiązywać do określonego postępowania rozpoznawczego. Związanie postępowania zabezpieczającego z postępowaniem rozpoznawczym jest oczywiście różne w zależności od tego, czy postępowanie rozpoznawcze już się toczy, czy też zostanie dopiero wszczęte w przyszłości. Chociaż ustawą nowelizującą kodeks postępowania cywilnego z dnia 2 lipca 2004 r. przepisy o postępowaniu zabezpieczającym umieszczono w oddzielnej części kodeksu, co jest interpretowane jako pewne usamodzielnienie się tego postępowania, to jednak nie powoduje to definitywnego zerwania więzi pomiędzy postępowaniem rozpoznawczym a zabezpieczającym. W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie zabezpieczające nadal ma charakter pomocniczy wobec postępowania rozpoznawczego, zatem postępowanie zabezpieczające nie funkcjonuje jako odrębna „sprawa”, za prowadzenie której stronie należałby się zwrot kosztów w zakresie zastępstwa procesowego wedle stawki określonej w § 6 rozporządzenia. W sytuacji gdy udział pełnomocnika pozwanego w postępowaniu zabezpieczającym ograniczony był do wywiedzenia zażalenia od postanowienia w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia, pozwanemu należy się zwrot kosztów z tym związanych jak za postępowanie zażaleniowe, stosownie do § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia.

W konsekwencji zasądzeniu na rzecz pozwanego winna podlegać kwota 16.200 zł, powiększona o niekwestionowane przez stronę powodową wydatki pełnomocnika, to jest łącznie 16.745 zł.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w pkt 1 sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

W pozostałym zakresie zażalenie jako zbyt daleko idące z przyczyn wskazanych powyżej oddalono na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. jak w pkt 2 sentencji.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c. stosownie do stosunku, w jakim stanowisko procesowe stron zostało uwzględnione na etapie postępowania zażaleniowego. Pozwany swym żądaniem uległ w ok. 81,33 % i w tej też proporcji winien ponieść koszty postępowania zażaleniowego, na które składają się opłata od zażalenia oraz koszty zastępstwa procesowego strony powodowej i pozwanego, tj. łącznie 2.732 zł. Na pozwanego przypada zatem część tych kosztów w wysokości 2.222 zł, co powoduje, że różnica między kosztami poniesionymi a kosztami, jakie winny obciążać pozwanego podlega zasądzeniu na rzecz strony powodowej, o czym orzeczono jak w pkt 3 sentencji.